

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z wniosku Doroty D.-D. i Krzysztofa D.

przy uczestnictwie Anny L.-G., Andrzeja G., Łukasza M., Marty M., Aleksandry M. i Zbigniewa M.

o zniesienie współwłasności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców i uczestników Anny L.-G. i Andrzeja G. oraz uczestnika Łukasza M.

od postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 29 grudnia 2009 r.,

- 1) **uchyla zaskarżone postanowienie w części zmieniającej postanowienie Sądu Rejonowego (w punktach I i II), w części oddalającej apelację uczestnika Łukasza M. skierowaną przeciwko innym rozstrzygnięciom niż orzeczenie o nakładach w kwocie 22 408, 55 zł (pkt III) oraz w części orzekającej o kosztach postępowania (pkt IV) i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego,**
- 2) **oddala w pozostałej części skargi kasacyjne wnioskodawców oraz uczestników postępowania Anny L.-G. i Andrzeja G.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 14 listopada 2008 r. dokonał zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w K. przy ul. J.[...], stanowiącej działkę nr 323 o pow. 535 m<sup>2</sup>, zabudowaną budynkiem mieszkalnym, poprzez ustanowienie odrębnej własności 9 lokali mieszkalnych, zgodnie z opinią biegłego sądowego mgr inż. Bolesława W. i przyznanie na wyłączną własność:

- Dorocie D.-D. i Krzysztofowi D. lokalu nr 4 w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej;

- Annie L.-G. i Andrzejowi G. lokali nr 2 i 5 w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej;

- Marcie M. i Łukaszowi M. lokali nr 1 i 8 na współwłasność po połowie;

- Aleksandrze M. i Zbigniewowi M. lokali nr 3, 6, 7 i 9 na współwłasność.

Ponadto Sąd z tytułu dopłat zasądził:

- od Doroty D. –D. i Krzysztofa D. solidarnie na rzecz Anny L.-G. i Andrzeja G. kwotę 15.475 zł;

- od Doroty D.-D. i Krzysztofa D. solidarnie na rzecz Aleksandry M. i Zbigniewa M. kwoty po 23.212,63 zł;

- od Marty M. na rzecz Anny L. –G. i Andrzeja G. kwotę 147.013,38 zł;

- od Łukasza M. na rzecz Anny L. – G. i Andrzeja G. kwotę 147.013,38 zł, wszystkie kwoty z ustawowymi odsetkami za okres od dnia prawomocności postanowienia do dnia zapłaty.

Zasądził także:

- od Anny L. – G. i Andrzeja G. solidarnie na rzecz Marty M. kwotę 22.941 złotych tytułem zwrotu nakładów na lokal nr 2.

- od Anny L. –G., Andrzeja G., Zbigniewa M., Aleksandry M. solidarnie na rzecz Łukasza M. i Marty M. kwoty po 14.507.94 zł;

- od Łukasza M. oraz od Marty M., każdego z osobna na rzecz Anny L. –G., Andrzeja G. jako wierzycieli solidarnych kwoty po 13.685,66 złotych;

- od Łukasza M. na rzecz Aleksandry M. kwotę 20.528,49 złotych

- od Marty M. na rzecz Zbigniewa M. kwotę 20.528.49 złotych. Wartość przedmiotu postępowania określił na kwotę 5.510.792,88 zł.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że nieruchomości, której dotyczyło postępowanie, stanowiła działkę zabudowaną budynkiem wielomieszkaniowym i była współwłasnością stron w następujących udziałach:

- Anny L. –G. i Andrzeja G. w 8/30 częściach w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej,

- Doroty D.-D. i Krzysztofa D. w 4/30 częściach w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej,

- Łukasza M. w 3/30 częściach,

- Marty M. w 3/30 częściach,

- Aleksandry M. w 6/30 częściach i Zbigniewa M. w 6/30 częściach.

Strony zgodnie domagały się zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności 9 lokali. Dopuszczalność takiego wyjścia ze współwłasności potwierdziła opinia biegłego, na podstawie której Sąd Rejonowy określił także następującą wartość poszczególnych lokali: lokalu nr 1 - 591.090,26 zł, lokalu nr 2 - 839.745,75 zł, lokalu nr 3 - 771.516,25 zł, lokalu nr 4 - 1.096.868,97 zł, lokalu nr 5 - 488.128,31 zł, lokalu nr 6 - 586.722,28 zł, lokalu nr 7 - 612.983,11 zł, lokalu nr 8 - 703.167,59 zł, lokalu nr 9 - 11.292,15 zł. Ponadto Sąd ustalił, że wnioskodawcy dokonali nakładów o wartości 31.019 zł na lokal nr 4, a uczestnik Łukasz M. na lokal nr 2 – o wartości 22.941 zł. Czynsz za lokal nr 2 za okres od stycznia 2001 r. do maja 2002 r. wyniósł 11.560 zł, koszty remontu budynku zamknęły się kwotą 9.893,37 zł, a pożytki z nieruchomości wyrażały się kwotami 102.642,45 zł i 145.079,43 zł.

Jako podstawę prawną zniesienia współwłasności Sąd pierwszej instancji wskazał art. 210 i nast. k.c., art. 617 i nast. k.p.c. oraz art. 7 ustawy o własności lokali. Rozliczenie z tytułu różnic wartości poszczególnych lokali (dopłaty) Sąd określił przez porównanie wielkości udziałów każdego ze współwłaścicieli w nieruchomości przed podziałem i jego udziałów w częściach wspólnych nieruchomości związanych z uzyskanym lokalem. Następnie nadwyżkę lub niedobór pomnożył x 5.803.159,67 zł (wartość nieruchomości) i podzielił przez 3000 (liczba wszystkich udziałów).

Nakłady na lokal nr 4, które – wraz z lokalem otrzymali wnioskodawcy, którzy je poczynili – wyłączył z rozliczeń, zaś obowiązkiem zwrotu nakładów na

lokal nr 2 dokonanych przez Łukasza M. obciążył Annę L.- G. i Andrzeja G., którym przypadł lokal nr 4.

Sąd dokonał również rozliczenia stosownie do udziałów poszczególnych współwłaścicieli pożytków uzyskanych z nieruchomości.

Apelacje od powyższego postanowienia złożyli uczestnicy Łukasz M. i Aleksandra M. oraz Zbigniew M., którzy zakwestionowali metodę wyliczenia dopłat, ustalenie wartości nieruchomości i określenie wielkości dopłat.

Sąd Okręgowy podzielił zarzut, że zastosowana przez Sąd Rejonowy metoda obliczenia dopłat była nieprawidłowa, ponieważ nie uwzględniała wartości przyznanych lokali, lecz jedynie ich wielkość. Tymczasem wartość lokali była zróżnicowana. Niektóre zajmowali najemcy w ramach szczególnego trybu najmu, co – według ustaleń biegłego – obniżało wartość tych lokali do 0,6 ceny lokalu wolnego. Metoda nie uwzględniała również odmiennej wartości przynależności, stanowiących części składowe lokalu (strych, piwnica).

Sąd Okręgowy ustalił dopłaty według odmiennych reguł. Obliczył je jako różnicę wartości wcześniej posiadanego udziału i wartości przyznanych w wyniku podziału na własność każdego z uczestników części dotychczas wspólnej nieruchomości. Przyjęta metoda polegała na zasądzeniu od tych współwłaścicieli, którym przyznano dany lokal, spłaty na rzecz wszystkich pozostałych, obliczonej od wartości lokalu stosownie do udziału jaki im przysługiwał w całej nieruchomości. Jej zastosowanie Sąd Okręgowy poprzedził kontrolą prawidłowości ustalenia wartości poszczególnych lokali i przyjął za prawidłową uznaną przez wszystkich współwłaścicieli za aktualną w postępowaniu apelacyjnym wartość lokalu nr 1 na kwotę 591.098,26 zł, lokalu nr 2 na kwotę 839.745,75 zł, lokalu nr 3 na kwotę 479.149,46 zł, lokalu nr 4 na kwotę 1.096.868,97 zł, lokalu nr 5 na kwotę 488.128,31 zł, lokalu nr 6 na kwotę 586.722,28 zł, lokalu nr 7 na kwotę 612.983,11 zł, lokalu nr 8 na kwotę 703.167,59 zł i lokalu nr 9 na kwotę 112.929,15 zł. Wyniki tak przeprowadzonych rozliczeń ujęte zostały w punkcie I zaskarżonego postanowienia.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast stanowiska uczestnika Łukasza M. w zakresie zarzutu dotyczącego nieuwzględnienia roszczeń o zwrot nakładów na elewację budynku, ponieważ uznał, że zostały one pokryte z pieniędzy

pochodzących z czynszów najmu lokali, przysługujących wszystkim współwłaścicielom.

Postanowienie Sądu Okręgowego zaskarżyli skargami kasacyjnymi wnioskodawcy (w całości) oraz uczestnicy Łukasz M. (w punktach I.5 – I.17 oraz w punkcie II i III w zakresie ustalenia wartości przedmiotu podziału na kwotę 5.510.792,88 zł), Anna L.-G. i Andrzej G. (w punktach I i III), opierając swoje skargi na obydwu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Wnioskodawcy upatrywali naruszenia przepisów postępowania w uchybieniu art. 233 § 1 k.p.c. oraz temu przepisowi w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., naruszenie prawa materialnego dostrzegali w błędnej wykładni art. 212 § 1 k.c.

Uczestnik Łukasz M. i podniósł zarzut nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie uczestniczki Marty M. (niewnoszącej skargi kasacyjnej) możliwości obrony praw w postępowaniu apelacyjnym. Powołał się ponadto na naruszenie prawa procesowego przez uchybienie art. 382 k.p.c. w zw. z art. 623 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 zd. drugie k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 623 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 zd. drugie k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 382 k.p.c. w zw. z art. 623 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 zd. drugie k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 229 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 623 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Uczestnicy Anna L. – G. i Andrzej G. ze wskazaniem na drugą podstawę kasacyjną zarzucili naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.; art. 321 § 1 k.p.c. w zw. art. 13 § 2 k.p.c. Z kolei pierwszą podstawę kasacyjną sprecyzowali w zarzutach błędnej wykładni art. 212 § 1 k.c. przez nieuzasadnione obniżenie wartości lokali 3 i 7, a w konsekwencji dopłat na rzecz uczestników A. i A. G.; błędnej wykładni art. 5 k.c.

Wszyscy skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego postanowienia w kwestionowanym zakresie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz pozostawienia temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego. Skarżący Łukasz M. ponadto wniósł o zniesienie postępowania apelacyjnego jako dotkniętego nieważnością.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Najdalej idący jest zarzut popełnienia przez Sąd drugiej instancji uchybień procesowych prowadzących do nieważności postępowania przed tym sądem, podniesiony przez uczestnika Łukasza M. Zarzut ten nie jest jednak uzasadniony. W orzecznictwie przyjmuje się, że – pomimo uchybień prowadzących do stanu uzasadniającego stwierdzenie nieważności – nieważność nie ma miejsca, jeżeli w dalszym ciągu postępowania strona miała możliwość usunięcia skutków powstałej wadliwości (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., CR 155/74, OSP 1975/3/66). Taka sytuacja zachodziła w rozpatrywanym wypadku. Uczestniczka Marta M. nie została powiadomiona o terminie rozprawy apelacyjnej pod właściwym adresem i nie była obecna na tej rozprawie – co niewątpliwie pozbawiało ją możliwości obrony jej praw w postępowaniu apelacyjnym. Z treści protokołu ogłoszenia postanowienia Sądu Okręgowego wynika jednak, że uczestniczka ta była obecna przy ogłoszeniu, z czego wynika, że wiedziała o przeprowadzeniu rozprawy bez jej udziału i o zamiarze wydania przez Sąd Okręgowy postanowienia kończącego postępowanie apelacyjne. Mogła więc przed ogłoszeniem orzeczenia złożyć wniosek o otwarcie zamkniętej rozprawy, zwracając uwagę na naruszenie jej praw i w ten sposób doprowadzić do wyeliminowania wadliwości. Skoro istniała realna możliwość zapobieżenia skutkom uchybień procesowych jeszcze przed wydaniem orzeczenia, nie można przyjąć, że wystąpiły okoliczności uzasadniające stwierdzenie nieważności postępowania.

Słuszny okazały się natomiast podniesiony w skargach wszystkich skarżących zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie w treści uzasadnienia sposobu odmiennego ustalenia wartości przedmiotu współwłasności i jego części wydzielonych współwłaścicielom w ramach podziału. Sąd Okręgowy nie wskazał dlaczego obniżył wartość lokalu nr 3 w stosunku do przyjętej przez Sąd pierwszej instancji (z 771.516,25 zł na

479.149,46 zł). Zważywszy, że wartość wyższa nie była kwestionowana przez apelujących, korekta wartości tego lokalu mogła nastąpić jedynie w wyniku zmiany przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i powinna zostać omówiona w pisemnych motywach postanowienia. Takiego wyjaśnienia nie stanowi ogólnikowe stwierdzenie, że wartości przyjęte w postępowaniu apelacyjnym zostały zaakceptowane przez wszystkich współwłaścicieli, bez nawiązania do ich wcześniejszych stanowisk i wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd uznał za nieprawidłowe wartości lokali ustalone przez Sąd Rejonowy. Uchybieniem jest także pominięcie jakiegokolwiek oceny nowych okoliczności faktycznych, podanych przez strony w postępowaniu apelacyjnym (zwolnienie przez lokatora lokalu nr 7). Konieczną treść uzasadnienia sporządzanego przez sąd drugiej instancji wyznacza zakres rozpoznawania sprawy przez ten sąd, wytyczony nie tylko zarzutami apelacyjnymi, ale także ustawowo określonymi zadaniami rozpoznawczymi sądu. W postępowaniu o zniesienie współwłasności - w którym wprawdzie wyjście ze współwłasności następuje poprzez uwzględnienie zgodnego wniosku stron co do sposobu jej zniesienia przez podział, jednak zgoda ta nie obejmuje wysokości dopłat, wyrównujących wartość części uzyskanych w wyniku tego podziału – zastosowanie, jak słusznie podnosi skarżący Ł. M., znajdzie art. 623 k.p.c. W konsekwencji ustalenie wartości lokali, prawa do których mają poszczególnym współwłaścicielom zastąpić dotychczasowy udział w nieruchomości, należy do obowiązków sądu znoszącego współwłasność, także na etapie postępowania odwoławczego. Jeżeli więc strony podnosiły wystąpienie po wydaniu postanowienia przez sąd pierwszej instancji faktów, które miały znaczenie dla oznaczenia wartości lokali – Sąd Okręgowy w uzasadnieniu miał obowiązek się do tych faktów ustosunkować.

Z powyższych rozważań wynika także zasadność zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 623 k.p.c. w powiązaniu z art. 382 k.p.c., art. 316 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie stanu nieruchomości z chwili orzekania. Przyjęte przez Sąd drugiej instancji wartości poszczególnych lokali, odczytywane w powiązaniu z zaakceptowaną przez ten Sąd regułą ustalania wartości lokali zajętych przez najemców na podstawie decyzji o przydziale według współczynnika 0,6 wartości lokalu wolnego, wskazują na to, że lokale 3 i 7

traktowane były jako zajęte. Tymczasem z niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że lokal nr 3 był wolny, a podnoszona w postępowaniu apelacyjnym kwestia zwolnienia się także lokalu nr 7 nie została poddana ocenie.

W rezultacie powyższe uchybienia uniemożliwiają prześledzenie motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy przyjmując wartości wyjściowe, służące do przeprowadzenia rozliczeń, których metodyka nie jest przedmiotem krytyki skarżących. Jednak wątpliwości, jakie powoduje wadliwość uzasadnienia i uchybienie art. 623 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 382 k.p.c. nie pozwalają na uznanie, że stan faktyczny sprawy został prawidłowo ustalony i może stanowić wiążącą Sąd Najwyższy (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) podstawę rozważań prawnych. Z tych przyczyn zaskarżone postanowienie podlegało uchyleniu, a sprawa – przekazaniu do ponownego rozpoznania w części związanej z podziałem nieruchomości wspólnej i ustaleniem wysokości dopłat (art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

Natomiast pozostałe zarzuty podniesione w skargach kasacyjnych nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sformułowany przez wnioskodawców zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. samodzielnie i w powiązaniu z art. 316 k.p.c. naruszał przewidziany w art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. zakaz podnoszenia w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących ustalania faktów lub oceny dowodów.

Nie był też słuszny podniesiony przez wnioskodawców oraz uczestników A. L. – G. i A. G. zarzut błędnej wykładni art. 212 § 1 k.c., polegającej na „niedopuszczalnym zaniżeniu wartości lokali 3 i 7” (w skardze wnioskodawców), bądź na przyjęciu „iż mieszkania określone jako „wolne” mają wartość większą o 40% w stosunku do mieszkań określonych jako „kwaterunkowe”” (w skardze uczestników). Wskazane przez skarżących uzasadnienie zarzutu nie odnosi się do wadliwej wykładni art. 212 § 1 k.c., lecz do nieprawidłowego zastosowania tego przepisu i opiera się na podważaniu przyjętego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego, w skład którego wchodzi także określenie wartości rzeczy przyznawanych każdemu ze współwłaścicieli w wyniku podziału rzeczy wspólnej. Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia art. 212 § 1 k.c. nie budzi zastrzeżeń, skoro Sąd ten przyjął, że każdy ze współwłaścicieli powinien otrzymać w wyniku podziału nieruchomości wspólnej



prawo odrębnej własności jednego lub więcej lokali, a różnice wartości lokali wyrównane będą dopłatami.

Nie można także podzielić zarzutów uczestnika Łukasza M. odnoszących się do naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 227 k.p.c., 232 zd. drugie k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń w zakresie wartości przedmiotu współwłasności na podstawie oświadczeń stron bez przeprowadzenia uzupełniającego dowodu z opinii biegłego; ani zarzuty naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 623 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez odmówienie Sądowi Rejonowemu kompetencji do przeprowadzenia we własnym zakresie obliczeń określających – w oparciu o założenia wynikające z opinii biegłego – zmiany wartości wydzielanych lokali. Zarzuty te, których treść pozostaje we wzajemnej sprzeczności, są konsekwencją niedostatków uzasadnienia sporządzonego przez Sąd Okręgowy i próbą podważania przez skarżącego możliwych, chociaż niewyjaśnionych w motywach wyroku, przesłanek rozstrzygnięcia. Dokonując ich merytorycznej oceny stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy mógł dokonać we własnym zakresie, bez ponownego sięgania do pomocy biegłego, przeszacowania wartości lokali, jeśli jego czynność polegała tylko na uwzględnieniu zmiany wynikającej z opuszczenia lokalu przez dotychczasowego najemcę „kwaterunkowego”, a wpływ takiego zdarzenia na wartość lokalu – jako wymagający wiadomości specjalnych – został już szczegółowo wyjaśniony w opinii biegłego i wymagał tylko prostego rachunkowego przeliczenia. Również Sąd Okręgowy nie miał obowiązku zasięgnięcia ponownej opinii biegłego, jeżeli ani on, ani strony nie stwierdzały takich zmian okoliczności, które uzasadniałyby wątpliwości co do aktualności opinii wydanej w postępowaniu przed Sądem Rejonowym.

W postępowaniu apelacyjnym nie doszło także do zarzucanego przez uczestników A. i A. G. uchybienia art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (prawidłowo przepis ten powinien być ponadto powołany w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.), ponieważ Sąd odwoławczy w postępowaniu o zniesienie współwłasności jest uprawniony do odmiennego ustalenia wartości wydzielanych części i odmiennego określenia wysokości dopłat, jeżeli na podstawie prawidłowo przeprowadzonego

postępowania dostrzeże taką potrzebę. Uprawnienie to wynika z treści art. 382 k.p.c. oraz art. 623 k.p.c., a jego materialnoprawną podstawą jest art. 212 § 1 k.c.

Wreszcie nieuzasadniony jest podniesiony przez uczestników zarzut naruszenia art. 5 k.c. „przez błędną wykładnię i naruszenie zasady sprawiedliwości i uczciwości w orzekaniu”. Rozstrzygnięcie sporów przez sąd nie stanowi wykonywania przez ten organ cywilnego prawa podmiotowego, lecz realizację obowiązku sprawowania władzy sądowniczej przez państwo. W związku z tym ewentualne, nawet poważne nieprawidłowości w toku i wyniku procesu cywilnego nie mogą stanowić naruszenia art. 5 k.c.

Uczestnik Łukasz M. objął skargą kasacyjną także nieuwzględnienie jego roszczeń z tytułu nakładów na nieruchomości wspólną, jednakże nie zgłosił zarzutów podważających stanowisko Sądu Okręgowego, który wyjaśnił, że nakłady poczynione były z dochodów z rzeczy wspólnej. W tym więc zakresie jego skarga kasacyjna, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu (art. 398<sup>14</sup> k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c.